

Likwidacja szkół

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 04, marzec 2011 00:00

Tadeusz Narkun

Odśłony: 2020

Jak podaje Serwis Samorządowy PAP, w ostatnich tygodniach kolejne JST planują likwidację placówek szkolnych.

Z danych kuratorów oświaty wynika, że spośród ponad 28 tys. szkół samorządy zgłosiły zamiar likwidacji 335 placówek. Dla porównania, w roku szkolnym 2006/2007 zlikwidowano 653 szkoły, a w 2010/2011 - 582 - podaje MEN.

Liczba likwidowanych przez samorządy szkół w ciągu ostatnich lat maleje - podaje ministerstwo edukacji. I zapowiada, że remedium na zamykanie placówek będą nowe możliwości łączenia ich w zespoły.

Resort edukacji podkreśla, że uchwała o zamiarze likwidacji szkoły nie jest jednoznaczna z uchwałą o likwidacji szkoły. Jest to jedynie uchwała intencyjna. Ze względu na trwające procedury informację o liczbie szkół przeznaczonych do likwidacji w tym roku będą znane najwcześniej w pierwszej dekadzie marca.

Rzecznik ministerstwa Grzegorz Żurawski zwraca uwagę na fakt, że w związku z niżem demograficznym w ciągu ostatnich pięciu lat ze szkół "zniknął" cały rocznik uczniów.

- Ze względu na niż demograficzny obecnie w każdej szkole podstawowej jest średnio o 20 uczniów mniej niż pięć lat temu. Stąd pomimo wzrostu subwencji oświatowej w tych latach o prawie 12 mld zł (o jedną trzecią) samorząd gminy dostaje dofinansowanie na uczniów z budżetu państwa w uśrednionej pod względem liczby uczniów szkole podstawowej, mniejszą o prawie 100 tys. zł niż pięć lat temu - zaznaczył rzecznik MEN.

W związku z tym w ministerstwie edukacji narodowej trwają prace nad stworzeniem samorządom mechanizmów umożliwiających skuteczne i efektywne zarządzanie oświatą. Projektowana nowelizacja ustawy o systemie oświaty umożliwi grupowanie szkół i placówek tych samych typów, tj. tworzenie grup przedszkolno-podstawówkowych i gimnazjalno-licealnych oraz centrów zawodowych.

- Zamiast likwidacji małych placówek i przenoszenia dzieci do większych szkół, zapewni to możliwość nauczania dzieci w dotychczasowych budynkach szkół i przedszkoli, które jako grupa będą wspólnie zarządzane - wyjaśnia Żurawski.

Wspólna kadra pedagogiczna i wspólni specjaliści mają sprawić m.in., że łatwiej będzie zapewnić pełen etat nauczycielom rzadszych przedmiotów.

Źródło: samorząd.pap.pl